



PRZEDSZKOLNE CO NIE CO



KONTAKT TEL (83) 341-64-16 DYREKTOR ; 341-64-17 ADMINISTRACJA

E-MAIL ps3@poczta.onet.pl

STRONA INTERNETOWA www.przedszkole3bp.edu.pl Styczeń/ luty

Rok 2018/2019 NR 3
Numer 3

Bal karnawałowy w przedszkolu

PRZEDSZKOLE SAMORZĄDOWE NR 3
W BIAŁEJ PODLASKIEJ
UL. Warszawska 19 C

Karnawał to miła tradycja przepełniona muzyką i zabawą, gdzie ważnym elementem tego okresu są bale karnawałowe. Bal karnawałowy dla przedszkolaków to dzień niezwykły, często wyprzedzany przez wiele tygodni. Jest atrakcją bardzo lubianą przez dzieci, dostarczającą im wielu przeżyć i radości. Tak też było u nas. Tego dnia już od rana w Przedszkolu

pojawiały się kolorowe postacie. Dzieci przebrane były za bohaterów znanych bajek, w salach przedszkolnych można było spotkać wróżki, królewny, delikatne motylki, rycerzy, piratów, policjantów, Spider-Mana, Batmana, ...nie sposób zliczyć i wymienić tych wszystkich postaci. Rozpoznać dzieci było bardzo trudno. Na tą wyjątkową okazję zaprosiliśmy do prowadzenia balu wodzireja, który

zachęcał wszystkich do tańca przygotowaną muzyką. Dzieci świetnie się bawiły uczestnicząc wspólnie ze swoimi paniami w zabawach. Na sali podczas piosenek robiło się kolorowo, wszyscy bawili się wesoło, uśmiech nie zniknął z twarzy mimo chwilowego zmęczenia. Po kilku chwilach wypoczynku muzyka znowu porwała wszystkich do

tańca w rytm samby, walczyka, Kaczucha. Bal umożliwił dzieciom i wychowawcom spędze-



nie czasu w miłej atmosferze.

Nauczycielki oddziałów

W tym numerze:

Pamiętamy o dokarmianiu ptaków

Zima to trudny czas dla ptaków, ale z naszą pomocą przetrwają ją na pewno łatwiej. O skrzydlatych przyjaciółkach jak co roku pamię-



tają nasze przedszkolaki. Dokarmiając ptaki, przedszkolaki zbliżają się do nich, uczą się, pobudzają swoje za-



interesowania i uwrażliwiają na przyrodę, a także zyskują poczucie, że robią coś dobrego.

Bal karnawałowy w przedszkolu	1
Pamiętamy o dokarmianiu ptaków	1
Uczymy dziecko samodzielności	2
Sztuka pocieszania	3
9 zasad czytania dziecku przed snem	4
Apel twojego dziecka	4
Coś dla przedszkolaka	5



Uczymy dziecko samodzielności

Poniższy cytat z deklaracji członkowskiej Kalifornijskiego Komitetu na rzecz promocji szacunku do samego siebie zachęca do bycia odpowiedzialnym za siebie i innych. jednak jak nauczyć dzieci odpowiedzialności w dzisiejszych czasach?

Ostatnio bardzo dużo się mówi o tym, że dzieci dopuszczają się aktów przemocy.

Nie chodzi tylko i wyłącznie o przemoc fizyczną, ale również o wulgaryzmy, nietolerancję czy też wandalizm, winą obarcza się często wychowawców, a tak naprawdę nie wszystkie przyczyny negatywnych zachowań

związane są z przedszkolem. Źródła należy częściowo szukać w funkcjonowaniu rodziny. Jednym z najważniejszych zadań rodziców i wychowawców jest nauczenie dziecka odpowiedzialności, uświadomienie mu, że każdy czyn pociąga za sobą określone konsekwencje. Przede wszystkim należy wymagać od dziecka odpowiedzialności adekwatnie do wieku i pozwolić mu czasem spróbować gorzkich owoców niewłaściwego postępowania.

Każdy rodzic chciałby, aby jego dziecko było jak najwcześniej odpowiedzialne i ponosiło konsekwencje za swoje czyny. Niestety, zdolność ta nie jest taka łatwa do osiągnięcia. Ważne jest zatem powierzenie dziecku w wieku przedszkolnym takich obowiązków, które mogą sprawić mu przyjemność i dzięki którym może się również czegoś nauczyć, na przykład:

- ☐ samodzielne mycie rąk, zębów
- ☐ posługiwanie się sztućcami
- ☐ samodzielne ubieranie

☐ uczestniczenie w niektórych pracach porządkowych

☐ sprzątanie swojego pokoju

☐ ścielenie łóżka

☐ nakrywanie do stołu

Czasami będzie to „orka na ugorze”, ale nie wyręczajmy

Zobowiązuję się oceniać samego siebie według rzeczywistej wartości i ważności i być zawsze odpowiedzialnym tak za siebie, jak i za moje działania wobec innych ludzi”



Ważna jest właściwa relacja rodzic– dziecko

swoich pociąg z powierzonych im obowiązków.

Zapominamy również, jak ważną rolę spełnia **akceptacja**.

Dziecko akceptowane uczy się też akceptować i zdobywać poczucie własnej wartości. Staje się samodzielne, konstruktywnie radzi sobie ze zwykłym rozczarowaniem oraz cierpieniem wieku dziecięcego. Dziecko musi czuć, że jest kochane. Możemy nagradzać jego właściwe zachowania i niekoniecznie musi to być nagroda rzeczowa, wystarczy dobre słowo. Nigdy nie poniżajmy dziecka, bo wtedy czuje się ono winne, odczuwa niesprawiedliwość i reaguje przekornie.

Przedszkole także bierze czynny udział w uczeniu odpowiedzialności. Bardzo ważne jest jednak to, aby rodzice i wychowawcy pozostawali ze sobą w stałym kontakcie, aby móc wspólnie ustalić najważniejsze potrzeby dziecka i znaleźć właściwe metody wychowawcze. Przedszkole jest nie tylko terenem zdo-

bywania informacji i umiejętności, ale również miejscem kształcenia woli, charakteru i osobowości dziecka.

Główne zalecenia w zakresie egzekwowania obowiązków sprządzają się do następujących wskazań:

- sprawić, by obowiązki zyskały na znaczeniu w życiu całej rodziny

-należy starać się w miarę obiektywnie ocenić możliwości dziecka, nie wymagać niezwykłych osiągnięć, ale systematyczności i pilności

-należy skorelować aspiracje i dążenia dziecka z jego zamiłowaniem, poziomem uzdolnień i warunkami fizycznymi

-w przypadku trudności niezbędne jest zorganizowanie konkretnej pomocy. Nie należy tego unikać, bać się, wstydzić, odwlekać w nieskończoność.

To, co najważniejsze w relacji rodzic-dziecko, to właśnie poczucie wzajemnego przywiązania i zaufania, na tym gruncie rodzą się wartości i odpowiedzialność. Nie zapominajmy, że nasze dzieci będą w przyszłości przekazywać to dziedzictwo własnym dzieciom.

Żuk Agata

Sztuka pocieszania

Ale czasem „podmuchać” nie wystarczy. Potrzeba więcej wysiłku i czasu, żeby pocieszyć dziecko, zwłaszcza gdy rośnie i jego natura staje się bardziej złożona.

- **Musisz zdawać sobie sprawę ze swojej siły.** W oczach kilkulatek jesteś wszechmocny - Twój kochający dotyk i uspokajające słowa mają ogromną moc. Kiedy otoczysz malca swoimi ramionami i wypowiesz magiczne słowa „wszystko będzie w porządku”, dziecko na pewno poczuje się lepiej. Pocieszenie, które możesz zaofiarować swojemu dziecku, jest najlepszym lekarstwem na ból fizyczny i psychiczny.
- **Bądź spokojną wyspą na wzburzonym oceanie...** Jeśli na codzienne potknięcia zareagujesz spokojnym „Bach. Nic się nie stało”, dziecko też uzna, że nic się nie stało. Nic tak nie przeraża dziecka jak wystraszeni

rodzice, nie tak nie niepokoi jak zderzeni rodzice. Chociaż więc nie raz dotkliwie odczuwasz ból swojego dziecka, nie okazuj tego zbyt mocno.

- **....ale nie udawaj, że nie widzisz sztormu.** Chociaż nie należy się rozklejać



Dodawanie dzieciom otuchy jest tak samo podstawowym elementem rodzicielstwa jak zapewnianie jedzenia; dziecko potrzebuje obu tych rzeczy do prawidłowego rozwoju. Pocieszenie jest sprawą naturalną, instynktowną - szybkie przytulenie, muśnięcie wargami, otarcie łez zwykle wystarcza, żeby maluch, który się właśnie potknął, podreptał szczęśliwy dalej.

nad każdym draśnięciem, nie wolno też zupełnie ignorować bólu dziecka, zwłaszcza jeśli jest to ból natury emocjonalnej. Wszystkim nam potrzebna jest świadomość, że jest ktoś kogo interesują nasze uczucia. Jeśli wszystkie problemy zbywasz słowami „Nic się

stało. Wszystko jest w najlepszym porządku”, to znaczy, że nie dbasz o jego uczucia.

- **Bezwarunkowo pocieszaj.** Nawet jeśli zachowanie dziecka było nieznośne, w razie skaleczenia trzeba je koniecznie pocieszyć. Pociesz je nawet jeśli właśnie spadło z krzesła, na które zabroniłaś mu przed chwilą wchodzić.
- **Wysłuchaj i pozwól się wypłakać.** Rana duchowa często wymaga tyle samo pocieszenia co rana zadana ciału. Zachęć dziecko, by z Tobą porozmawiało o tym co się stało („Wyglądasz na zmartwioną, czy coś się stało?”).
- **Wysłuchaj, ale powstrzymaj się od kazań.** Zranione fizycznie lub emocjonalnie dziecko potrzebuje, żeby go wysłuchać, dostrzec stan ducha, pocieszyć i okazać zrozumienie. Jednak na pewno nie potrzebuje wykładów, krytyki i słów w rodzaju: „A nie mówiłam”. Strzeż się jednak przed okazywaniem zbyt wielkiej sympatii - przesadzając możesz wychować niesamodzielnego mazgaja, który uwielbia się umartwiać.
- **Nie przypisuj nikomu winy.** Oskarżycielski ton („Gdybyś nie zostawił tego samochodziku na środku podłogi, tobyś się nie wywrócił”) nie pocieszy i niczego nie nauczy. Lepiej powiedzieć „Zastanówmy się dlaczego się przewróciłeś”. Jeśli dziecko odpowie „Przewróciłem się o samochodzik”, możesz powiedzieć „A co trzeba zrobić, aby to się więcej nie stało?”

Nie przesadzaj. Jeśli Twoje dziecko wyrzuciło ciężarówkę przez okno, a ona się roztrzaskała, powiedz: „Tak mi przykro, że Twoja ciężarówka się roztrzaskała”. Nie pędź jednak do sklepu, żeby natychmiast kupić mu nową. Jeśli nie pozwolisz swojemu dziecku uczyć się na błędach, to będzie je stale powtarzać.

Barbara Sałata



PIRAMIDA SZCZĘŚCIA



1. Czytamy wyciszonym i spokojnym głosem, wręcz szeptem.
2. Książkę trzymamy w taki sposób, by dziecko widziało ilustrację do czytanego tekstu, ale nie komentujemy ich na głos - poszczególne elementy ewentualnie pokazujemy palcem.
3. Unikamy z dzieckiem kontaktu wzrokowego i nie wdajemy się w rozmowę.
4. Nawet gdy dziecko musi wyjść do toalety już po położeniu się do łóżka, nie mówimy do niego i staramy się do minimum ograniczyć bodźce, które mogą dziecko na nowo rozbudzić.
5. Przed położeniem dziecka do łóżka



staramy się zaciemnić pokój (szczególnie, gdy jest to południowa drzemka) oraz wyłączyć np. telefon czy domofon, by nie wzbudzać w dziecku zainteresowania niczym poza bajką.

6. Po zakończeniu czytania otulamy dziecko kołdrą, dajemy całusa i po ciutku wychodzimy, bez względu na to, czy dziecko zasnęło w trakcie czytania czy nie.

7. Przed rozpoczęciem czytania bajki umawiamy się z dzieckiem, czy czy-

tamy całość, czy tylko do pewnego momentu i zaznaczamy go w taki sposób, by było to dla niego jasne i przewidywalne (zakładka, dziecko trzyma stronę w paluszkach itd.).

8. Staramy się nie reagować na "zaczepki" dziecka, które jeśli nie chce leżeć w łóżku, będzie próbowało nas zagadnąć, polaskotać, wstawać itp. uspukajamy je wtedy, nic do niego nie mówiąc.

9. Pozwalamy wziąć dziecku ulubioną maskotkę lub pluszaka, by miało się do czego przytulić, kiedy my się już z nim pożegnamy.

Beata Klimiuk

Nie psuj mnie, dając mi wszystko, o co Cię proszę. Niektórymi prośbami jedynie wystawiam Cię na próbę.

Nie obawiaj się postępować wobec mnie twardo i zdecydowanie. Daje mi to poczucie bezpieczeństwa.

Nie pozwól mi utrwalić złych nawyków. Ufam, że Ty pomożesz mi się z nimi uporać.

Nie postępuj tak, abym czuł się mniejszy, niż jestem. To sprawia, że postępuję głupio, żeby udowodnić, że jestem duży.

Nie karć mnie w obecności innych. Najbardziej mnie przekonujesz, gdy mówisz do mnie spokojnie i dyskretnie.

Nie ochraniaj mnie przed konsekwencjami tego, co zrobiłem. Potrzebne mi są również bolesne doświadczenia.

Nie przejmuj się zbytnio, gdy mówię: „Nienawidzę Cię”. To nie Ciebie niena-

widzę, ale ograniczeń, które stawiasz przede mną.

Nie przejmuj się zbytnio moimi małymi dolegliwościami. Pomyśl jednak, czy nie staram się za ich pomocą przyciągnąć Twojej uwagi, której tak bardzo potrzebuję.

Nie mów, że mój strach i moje obawy są głupie. Dla mnie są bardzo realne.

Nie gderaj. Będę się bronił, udając głuchego.

Nie dawaj mi pochopnych obietnic, bo czuję się bardzo zawiedziony, gdy ich później nie dotrzymujesz.

Nie przeceniaj mnie. To mnie krępuje i
niekiedy zmusza do kłamstwa, aby nie
sprawić Ci zawodu.

**Nie zmieniaj swoich zasad postępowania
w zależności od układów.** Czuję się
wtedy zagubiony i tracę wiarę w Ciebie.

Nie zbywaj mnie, gdy stawiam Ci pytania. Ja znajdę informacje gdzie indziej, ale chciałbym, żebyś Ty była moim przewodnikiem po świecie.

Nigdy nawet nie sugeruj, że Ty jesteś doskonała i nieomylna. Przeżywam zbyt wielki wstrząs, gdy widzę, że nie jesteś taka.

Nigdy nie myśl, że usprawiedliwianie się przede mną jest poniżej Twojej godności. Wzbudza ono we mnie prawdziwą serdeczność.

**Nie zabraniaj mi eksperymentowania i
popelniania błędów.** Bez tego po pro-
stu nie mogę się rozwijać.

Nie zapominaj, jak szybko dorastam. Jest Ci zapewne trudno dotrzymać mi kroku, ale – proszę Cię – postaraj się.

HONORATA MARJANIUK



ZNAJDŹ 10 RÓŻNIC

Przedszkole Samorządowe Nr 3

Biuletyn Przedszkolne co nie co jest
dwumiesięcznikiem przeznaczonym
dla rodziców

Redaktor:
Agata Żuk